

PROTOKÓŁ
z Zebrania Wiejskiego sołectwa Husów
z dnia 19 marca 2023 roku.

Zebranie Wiejskie odbyło się w filii Centrum Kultury w Husowie, Husów nr 1 (Dom Społeczny). Rozpoczęło się o godzinie 14⁰⁰ i trwało do godz. 14⁴⁵. Zebranie otworzył Sołtys Sołectwa Husów - Marcin Bembenik. Na wstępie przywitał zaproszonych gości i mieszkańców sołectwa. Zgodnie ze statutem sołectwa, aby uchwały zebrania były prawomocne, w zebraniu powinno wziąć udział co najmniej 10% mieszkańców posiadających czynne prawo wyborcze. W Husowie czynne prawo wyborcze posiada 1546 mieszkańców. W związku z powyższym biorąc pod uwagę liczbę osób biorących udział w zebraniu, zebranie wiejskie odbyło się w drugim terminie. Lista obecności mieszkańców stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu, a lista zaproszonych gości stanowi załącznik Nr 2. Kolejno poinformował, że dane osobowe osób zabierających głos podczas Zebrania Wiejskiego (Imię i Nazwisko) zostaną umieszczone w protokole, a następnie na stronie BIP, ponadto że zebranie wiejskie jest nagrywane przez urządzenie rejestrujące dźwięk.

Porządek zebrania wiejskiego przedstawiał się następująco:

1. Przedstawienie budżetu Gminy Markowa na 2023 rok.
2. Przedstawienie sprawozdania z działalności sołtysa za 2022 rok.
3. Sprawy różne.

W związku z przyjęciem porządku obrad zebrania wiejskiego sołectwa Husów (wyniki głosowania: 17 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się) sołtys przeszedł do omawiania poszczególnych punktów porządku zebrania.

Ad. 1. Przedstawienie budżetu Gminy Markowa na 2023 rok.

Sołtys wsi – Marcin Bembenik – poprosił Pana Wójta o przedstawienie budżetu Gminy Markowa na 2023 rok.

Wójt Gminy – przechodząc do omawiania budżetu poinformował, że dla pewnego wprowadzenia do budżetu i lepszego poznania sytuacji musi w kilku zdaniach powiedzieć o rzeczach z roku 2022. Przede wszystkim o finansowych inwestycjach, ponieważ kierunki obrane w 2022 roku determinują pod kątem wydatków rok 2023. Bezwzględnie najważniejszą sprawą, która jest realizowana na terenie sołectwa Husów to zakończenie V etapu wodociągu i zarazem po 20 latach zakończenie tej inwestycji. W 2022 roku to już były właściwie przyłącza, które były realizowane w formie dotacji dla mieszkańców dla większości. To pozwoliło na to, że większość tak naprawdę miała dopłaty na poziomie takim jak do tej pory. W każdym bądź razie cała inwestycja, której wartość opiewała na ponad 5.200.000,- zł została zrealizowana i skutecznie na jesieni już sfinalizowana. Większość umów na dostarczanie wody została też podpisana przez mieszkańców. Myśli, że ci którzy mieli trudność z wodą powinni się już cieszyć i być zadowoleni. Co do wodociągu trzeba dodać jeszcze jedną rzecz, że w Tarnawce zostały wykonane dwie studnie, które zasilą nasz wodociąg. Ten poziom wody, który jest teraz zabezpieczony jest zupełnie wystarczający na nasze potrzeby. Pozostaje nam tylko zachęcać naszych sąsiadów, naszych mieszkańców i wszystkich znajomych, żeby korzystali z tej wody, gdyż dalej problemem zostaje

poziom rozbioru tej wody. Jesteśmy przygotowani infrastrukturalnie, ciągle mówi się o tym, że dążymy do tego żeby była całość, wtedy wszyscy będą brać. Ciągle spora część naszych mieszkańców, którzy wzięła wodę i tak z niej nie korzysta, albo pobór jest niezbyt duży. Z tego też problemy i koszty na utrzymaniu są duże. Dotacja musi być do ceny jednego kubika. W związku z tym, kolejny raz w tym miejscu prosi i apeluje, rozmawiamy o tym, zachęcajmy do tego. Woda jest bardzo dobrej jakości, więc myśli że to nie stoi nic na przeszkodzie, tylko takie kwestie oszczędnościowe, indywidualne. Po to żeśmy się starali, żeby to w końcu zrealizować, bo wysiłek jeśli chodzi o 5 mln zł był naprawdę duży i determinujący też inne wydatki na terenie naszej gminy. Zgoda Rady Gminy i porozumienie, które było wokół tego budowane jest bardzo cenne i wykorzystajmy to. Zamykając temat wody, automatycznie sprawy kanalizacyjne się nam tutaj dołączają. Już drobne rzeczy dokumentacyjne, wydaliśmy w minionym roku ok. 20.000,- zł. Co do planów będzie o tym dokładnie mówił. Kolejny obszar o bardzo dużych wydatkach na terenie sołectwa Husów, to drogi. W minionym roku, to co już było wielokrotnie powtarzane, zakończyła się w końcu realizacja inwestycji drogowej na odcinku drogi powiatowej na odcinku Górnica – Lipnik. Starania o to zaczynał razem z sołtysem w pierwszych tygodniach po objęciu ich stanowisk. Na początku 2019 roku zaczynali chodzić, szukać możliwości do realizacji tej drogi. Powiat pozytywnie do tego podszedł. Zaczęła się dokumentacja. Pomimo tego, że wyglądała droga już okropnie, to mimo wszystko dzięki naszym natychmiastowym staraniom, doszło do skutku, żeby to zrealizować. Tutaj podkreślił jedną rzecz, że pierwotny budżet jaki gmina wyasygnowała na to zadanie to 1 mln zł. Inwestycja kosztowała ok. 5 mln zł mówiąc ogólnie. 3 mln zł było dofinansowania. Natomiast w obliczu tego, że na wiosnę minionego roku niestety ceny wzrosły. Inwestycja dotycząca naszej drogi wzrosła prawie o 1 mln zł i powiat wystąpił o dołożenie tych pieniędzy. Musieliśmy wyasygnować kolejne pieniądze i takim sposobem ta droga kosztowała nas 1,5 mln zł. Na szczęście powiat był elastyczny i przyjął to, że dopiero jesienią gmina wyrównała te pieniądze. Ponownie podkreślił, że 1,5 mln zł zostało przez samorząd zainwestowane skutecznie. Pieniądze, które jak można popatrzeć w perspektywie czasu, kolejny obszar gdzie na terenie sołectwa nie można było takich pieniędzy znaleźć, ani nie było takich inwestycji realizowanych. Inny obszar, który się pojawił w poprzednim roku zupełnie niespodziewanie, ponieważ wnioskowaliśmy o te pieniądze, a padło dopiero potem na sołectwo Husów, czyli na mieszkania chronione. Dokonaliśmy to na budynku starych garaży na dole Husowa. Inwestycja za 750.000,- zł. Prawie ponad 0,5 mln zł dofinansowania z budżetu państwa. Jest to inwestycja, która zaspokoi nas na w razie „w”, pod kątem nieszczęść dla osób z niepełnosprawnościami, dla osób z trudnym okresem przejściowym w życiu. Myśli, że jest to ważna rzecz, która została wykonana w minionym roku na terenie sołectwa Husów. Mając na uwadze te rzeczy wodociągowe i kanalizacyjne przeszedł do spraw planowanych na 2023 rok. Wspomniał już, że w 2022 roku zostało wydane 20.000,- zł na dokumentację związaną z kanalizacją. Jak można sobie przypomnieć, sieć kanalizacyjna została zaplanowana również w tym samym czasie co wodociąg, czyli ta dokumentacja z lat 2008 – 2009. W zakresie tym, zostało we wcześniejszych latach wybudowana wspólna oczyszczalnia ścieków razem z Jawornikiem Polskim w Manasterzu i część kanalizacji, rury tłocznej, która dochodzi mniej więcej na terenie Gminy Manasterz, koło szkoły. Od tego miejsca to jest jedyny kierunek, którym ta rura zmierza do Husowa. Z tego też powodu, chcąc mówić o jakiegokolwiek kanalizacji mówimy o takim odcinku. Od Manasterza musimy budować dla siebie rury. Plan jest taki, że w 2022 roku złożyliśmy wniosek do Polskiego Ładu i gmina otrzymała 2 mln zł dofinansowania, na zadanie polegające właśnie na budowie pierwszego odcinka sieci

kanalizacyjnej dla Husowa i Tarnawki. W naszych założeniach jest to wspólna inwestycja, którą chcemy robić z Jawornikiem Polskim, czyli budować sieć od Manasterza do granicy Husowa. To jest ok. 3 km tej rury głównej, za koszt mniej więcej ok. 2 mln zł. Tutaj są pewne niuanse proceduralne i związane z prawem zamówień i prawem budowlanym. Tak naprawdę my jako gmina musimy wydać te pieniądze, a całą dokumentację ma przygotowaną Gmina Jawornik. Nie zmienia to faktu, że pieniądze realne są, pierwsze przygotowania mamy już poczynione i będziemy w tym roku startować z tym przetargiem. Rura się może jeszcze nie pojawić na terenie samego Husowa, ale chcemy dojść przynajmniej do granicy, bo w tym momencie nie mamy jej nawet przy granicy. To jest o tyle ważne, że chcąc pozyskać inne dofinansowania, czy kolejne realizacje inwestycji musi być efekt ekologiczny. My nawet teraz planując sieć na terenie Husowa, musimy się w coś wpiąć, a nie mamy się w co wpiąć, bo tam jest dziura. Gmina w 2022 roku złożyła wniosek na sieć kanalizacyjną, właśnie na terenie Husowa stricte z pieniędzy z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Kosztorys na 5,5 mln zł. Możliwe dofinansowanie na 4,5 mln zł. Kanalizacja, która obejmowałaby od granicy wsi z Rzekami, aż tutaj do centrum, tak żeby zapewnić podłączenie Domu Społecznego, Szkoły, Przedszkola, Ośrodka Zdrowia, Domu Strażaka. Czekają na rozstrzygnięcia. Może potoczają się one pozytywnie w tym roku. Z tym, że to jest przykład dofinansowania, że musi być efekt ekologiczny, czyli musimy się w coś wpiąć. Nie możemy tych pieniędzy inwestować na nie naszym terenie, dlatego złożyliśmy wniosek i musimy przed realizacją wybudować tamte 3 km sieci, ponieważ takie są uzależnienia. W każdym bądź razie jesteśmy na to i na to przygotowani. Poczyniliśmy już konkretne kroki. Te 2 mln zł jest już wpisane w budżecie. 2 mln zł to jest dofinansowanie i 70.000,- zł wkładu własnego. Jeśli dobrze pójdzie, to jeszcze w tym roku będziemy mogli mówić, że przynajmniej do Husowa dochodzi ta rura kanalizacyjna. Może i coś więcej uda nam się w tym obszarze zrobić. W każdym razie, to tak samo jest zadanie, które determinuje wydatki do budżetu. Dodał, że budżet nie ma dużo wpisanych rzeczy zadań inwestycyjnych, ze względu na to, że będziemy niebawem ogłaszać przetarg i boimy się, że to mogą być dodatkowe pieniądze, których teraz ciężko przewidzieć, a nie mamy ich w budżecie. Trochę zostawiamy sobie furtkę, żeby nie rozpędzić się z inwestycjami, z planami, tylko zostawić możliwość na te strategiczne rzeczy. Podkreślił, że do granicy wsi, musimy dojść bez względu na koszty. Liczymy się z tym, że trzeba będzie tych pieniędzy ewentualnie na to uzbierać. Kolejno znów przeszedł do tematu drogowego. Otóż skończyliśmy jedną drogę powiatową i tak samo z sołtysem ciągnął temat drogi powiatowej przez wieś. Na poprzednim zebraniu też mówił jaki jest plan, że ta droga ma być podzielona na dwa etapy. Czyli od górnicy do Domu Społecznego i od Domu Społecznego na dół. Różne wersje wtedy były. W każdym bądź razie przymiarka do tego zadania była. Powiedział, że na początku tego roku pojawił się nabór na fundusze, które też wcześniej się nie pojawiały. Nie było takiego zadania jak remonty dróg z Funduszu Dróg Samorządowych. Powiat akurat tutaj zgodził się na to, żeby wystąpić na dofinansowanie na tą drogę. To zadanie też pojawiło się później niż projekt budżetu, dlatego nie ma tego w budżecie. Kosztorysowo jest to przewidziane, że będzie to kosztowało ok. 2 mln zł. z tym, że dofinansowanie to jest połowa, czyli 1 mln zł i 1 mln zł będą musieli podzielić z powiatem na pół, czyli ok 0,5 mln zł może nas to kosztować. Też tego nie ma w budżecie. Będziemy musieli wykonywać pewne ruchy, żeby to się znalazło. To sprawa jest bieżąca. Jeśli tylko się uda pozytywnie rozstrzygnąć ze strony Wojewody to postępowanie, to myśli, że możemy tutaj mówić o sukcesie. Są duże szanse, ponieważ między innymi są punkty za ten obiekt jakim jest mieszkanie chronione. Mówiąc w skrócie, ta droga teraz ma dodatkowe walory. Z tego też powodu

powiat się na to zdecydował, ponieważ są spore szanse. Równolegle toczy się sprawa pozostałego odcinka od Domu Społecznego do Górnicy. Powiat już wystąpił z prośbą o współfinansowanie tej dokumentacji, ponieważ zaczynamy od opracowania dokumentacji na ten odcinek. Zakres będzie tutaj już większy od samej nawierzchni. Wchodzi w to również pobocza, fragmenty chodników, rowy, odwodnienia, zabezpieczenia skarp itd., więc cała dokumentacja musi być tutaj zrobiona. 120.000,- zł szacują całość tej dokumentacji. Na najbliższej sesji będzie chciał zabezpieczyć te pieniądze, żeby Rada Gminy wyraziła zgodę na dołożenie powiatowi 60.000,- zł. Myśli, że jak dobrze pójdzie, to gdzieś w kwietniu lub w maju powiat podpisze umowę na tą dokumentację. Z sołtysiem są po rozmowach z Zarządem Powiatowym, że jak tylko podpiszą tą umowę, to zrobi się zebranie, żeby poinformować jaki to będzie zakres, żebyśmy się nie kłopotali, że komuś wejdą w działkę, jak to wygląda i z czym to się będzie wiązało. Podejrzewa, że w niektórych miejscach wyłączenia będą konieczne. Kosztorys będzie na pewno na ciężkie miliony tego odcinka, ale taka to już kolej rzeczy. Kolejną sprawą jest oświetlenie. Przetarg był już rozpisany w zeszłym roku. Umowa też jest z tamtego roku, tylko czas realizacji jest do końca kwietnia. Może niektórzy już zauważyli, że jest to wyznaczone w terenie. Poinformował na jakim odcinku jest przewidziane 13 lamp. Myśli, że w najbliższych tygodniach będzie to realizowane. Jeśli chodzi o kontynuację, tam jest z funduszu sołectkiego ponad 55.000,- zł przewidziane. Zobaczymy jaką procedurą, czy jako roboty dodatkowe, czy jako przetarg nowy. W każdym bądź razie będziemy chcieć kontynuować, jest jeszcze 7 lamp do postawienia. Jest nadzieja, że w najbliższych miesiącach cały ten odcinek już do końca będzie oświetlony jeśli chodzi o te rzeczy. Podobnie na sesji budżetowej z wniosku radnego Pana Piotra Wrony, Rada Gminy zabezpieczyła część pieniędzy na parking przy kościele. Będziemy go też realizować, pewnie nie w tych pieniądzach, bo jest trochę mało. Jednak będziemy szukać pozostałego dofinansowania na to zadanie. Kolejną sprawą, o której wspomniał jest przystanek na górnicy. Tutaj pomimo tego, że fundusz sołectki był już od dawna na to przeznaczony, były tam kwestie własnościowe, dopiero teraz jesteśmy gotowi z tą dokumentacją na to, żeby to zadanie ruszyć. Kosztorys jest na 75.000,- zł. Kolejno powiedział o osuwisku za Domem Społecznym. Otrzymaliśmy na niego dofinansowanie 80%. Inwestycja ta jest szacowana na ok. 80.000,- zł. To jest już III etap. Teraz będziemy na etapie takim, że chcemy zrobić dokumentację geologiczną – inżynierską, którą szacujemy na ok. 80.000,- zł. Po tym jak dokonamy zabezpieczenia opracowania tej dokumentacji, to będziemy się mogli starać znów w perspektywie roku może 2024 o jakieś kolejne pieniądze, już teraz inwestycyjne. Koszty patrząc na innych osuwiskach, pewnie znów ciężkie miliony. Zobaczymy jak się to będzie klarowało. W każdym bądź razie powoli, ale ten temat postępuje. Tutaj jesteśmy uzależnieni od dofinansowań zewnętrznych, ponieważ nie mamy szans zrobić tego samodzielnie. Z tym łączy się temat mostu na Boratynówce. Staramy się o dofinansowanie. Zrobienie tego mostu i kawałka drogi w tym obszarze wycenione jest na ok. 2 mln zł. Most ma być utrzymany w tych wymiarach jak obecna przeprawa. Staramy się tutaj o dofinansowanie. Jakby się dobrze ułożyło, to nasz wniosek opiewa na 1.200.000,- zł dofinansowania. Wkład własny też będzie się musiał znaleźć w budżecie gminy. To jest w perspektywach planu. W każdym razie jak widać to są spore kwoty. Zaznaczył, że o tym się nie zapomina, tylko jest to ciągle na tapecie. To jest znów dofinansowanie w ramach funduszy od Marszałka. Dobrze punktowane były te drogi, które miały status powodziowy. Takie są delikatne plany. W obszarze wod. – kan. jest pewny, że będziemy to realizować. Natomiast w pozostałych rzeczach w obszarze drogowych jest wiele rzeczy niejasnych. Doświadczenia pokazują, że czasem rzeczy, które nie

były w ogóle planowane poszły całkiem dobrze. Myśli, że jesteśmy tutaj optymistami jeśli chodzi o te pieniądze rządowe i pieniądze zewnętrzne, które mogłyby nas wspomóc w perspektywie roku 2023.

Kolejno sołtys wsi otworzył dyskusję nad tym punktem porządku zebrania wiejskiego. W związku z brakiem pytań, sołtys wsi – Marcin Bembenik – zamknął ten punkt i przeszedł do omawiania kolejnego.

Ad. 2. Przedstawienie sprawozdania z działalności sołtysa za 2022 rok.

Sołtys wsi – przedstawił sprawozdanie z działalności sołtysa za 2022 rok. Sprawozdanie to stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

W związku z brakiem pytań sołtys wsi przeszedł do omawiania kolejnego punktu porządku zebrania.

Ad. 3. Sprawy różne.

Sołtys wsi – otworzył punkt sprawy różne i poprosił o zadawanie pytań.

Piotr Wrona – odchodząc od spraw wioski, podjął temat spraw rolnictwa polskiego, przewożenia tego zboża i innych spraw niszczących Polskę. Żniwa, które przyjdą w 2023 roku, będą polskim krachem rolnictwa. Chciałby, żeby Pan Wójt z Radą Gminy na najbliższej sesji jakiś wniosek podjęli. Napisać pismo do Wojewody, do posłów ponieważ to jest jego zdaniem niszczenie Polski, suwerenności Polski. Chciał się jeszcze zwrócić do Polskiej Policji o pomoc, żeby zadziałać w tym temacie i do Sanepidu, ponieważ to co przyjeżdża tutaj tymi tirami, to żadnych wymogów nie spełnia.

Wójt Gminy – inicjatywa jakiegoś stanowiska jak najbardziej z radnych może wypływać i nie widzi tutaj problemu. To jest kwestia mądrego sformułowania czegoś takiego. Do tej pory była narracja, która nie potwierdzała tych niepokojących sygnałów. W ostatnim czasie Pani Wojewoda zwróciła się, mając na uwadze trudną sytuację rolników, aby gminy rozważyły umorzenia podatku na indywidualne wnioski rolników. Tak też stanowi prawo, żeby dokonać jakiegoś umorzenia, albo zwolnienia z podatku to musi być na indywidualną prośbę rolników. Powiedział, że obwarowania natury prawnej i inne obwarowania sprawiają, że uzyskanie takiego zwolnienia jest bardzo ciężkie. Jeśli radny podciągnie temat i podtrzyma go na sesji, to myśli że Rada Gminy się nad tym zastanowi i coś przepracuje.

Piotr Wrona – zapytał obecnych, czy wszyscy zgadzają się z jego zdaniem, ponieważ nie ma to sensu jak większość by się nie zgadzała.

Mieszkaniec wsi – jak nie protestujemy, to raczej tak.

Piotr Wrona – czas jest już późny, ponieważ dużo już tego kłamstwa, że to płynie do portów, a nie płynie, tylko po kraju się rozlewało. Czas by było z tym skończyć, bo i tak jest już ciężka sytuacja i będzie jeszcze gorsza. Zniszczą polskie rolnictwo i potem będą wykupywać naszą ziemię te kolosalne firmy, co teraz na Ukrainie rządzą.

W związku z wyczerpaniem porządku zebrania sołtys wsi – Marcin Bembenik - zakończył zebranie wiejskie mieszkańców sołectwa Husów i podziękował wszystkim za przybycie i udział w zebraniu.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

INSPEKTOR
Urszula Cwynar
mgr Urszula Cwynar

SOŁTYS
Marcin Bembenik
Marcin Bembenik